



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)
SSN Waldemar Płóciennik

Protokolant Monika Zawadzka

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry
w sprawie **Ł. D.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 62 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 18 lipca 2024 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 października 2023 r., sygn. akt II AKa 204/23, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 1 czerwca 2023 r., sygn. akt III K 115/23,

**na podstawie art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k. uchyla zaskarżony wyrok
oraz zmieniony nim wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu i sprawę
przekazuje temu Sądowi do ponownego rozpoznania.**

Marek Pietruszyński Tomasz Artymiuk Waldemar Płóciennik

[PGW]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu, wyrokiem z dnia 1 czerwca 2023 r., sygn. akt III K 115/23, wydanym z udziałem m.in. SSO X. Y., uznał oskarżonego Ł. D. za winnego popełnienia:

- przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i wymierzył mu karę 12 lat pozbawienia wolności;
- ciągu dwóch przestępstw z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. i wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Po połączeniu kar jednostkowych, Sąd wymierzył karę łączą 12 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności zaliczając na jej poczet dotychczasowy okres tymczasowego aresztowania, zwalniając oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Na skutek apelacji prokuratora skierowanej na niekorzyść oskarżonego i apelacji obrońcy, Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wyrokiem z dnia 24 października 2023 r., sygn. akt II AKa 204/23, zmienił zaskarżony wyrok, wskazując w opisie czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., że został popełniony z zamiarem bezpośrednim i podwyższając wymiar kary za ten czyn do 14 lat pozbawienia wolności oraz podwyższając karę łączną do 14 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. polegające na zaniechaniu weryfikacji prawidłowości obsadzenia Sądu I instancji, albowiem w ocenie oskarżonego doszło do nienależytego obsadzenia Sądu I instancji, gdyż sędzia Sądu Okręgowego X. Y. został powołany na ten urząd pod rządami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Wadliwość powołania doprowadziła w niniejszej sprawie do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 Karty Praw Podstawowych UE oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności;

2. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 186 § 1 k.p.k. polegające na nieprawidłowym rozpoznaniu przez Sąd odwoławczy zarzutu apelacji dotyczącego obrazu przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k., co doprowadziło do braku wszechstronnego rozważania ich zasadności i celowości, a także braku szczegółowego i konkretnego wyjaśnienia przyczyn, dla których zarzuty nie zostały uwzględnione;

3. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. polegające na nieprawidłowym rozpoznaniu przez Sąd odwoławczy zarzutu apelacji dotyczącego obrazu przepisów postępowania tj. art. 410 k.p.k. oraz art. 201 k.p.k. co doprowadziło do braku wszechstronnego rozważania ich zasadności i celowości, a także braku szczegółowego i konkretnego wyjaśnienia przyczyn, dla których zarzut oraz wnioski dowodowe ujęte w apelacji nie zostały uwzględnione;

4. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu art. 424 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., polegające na zbiorczym i zbyt ogólnikowym wskazaniu w uzasadnieniu wyroku dlaczego Sąd nie uznał dowodów przeciwnych w zakresie zamiaru oskarżonego pozbawienia życia jego brata, co doprowadziło do naruszenia prawa do obrony oskarżonego albowiem obrońca oskarżonego nie ma możliwości zapoznania się ze sferą motywacyjną Sądu, a przez to precyzyjnego wskazania uchybień w ocenie poszczególnych dowodów.

W konkluzji obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu I instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w zakresie zarzutu z pkt. 1, wskazującego na uchybienie w postaci bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 *in princ.* k.p.k., polegające na tym, że skład Sądu Okręgowego w Poznaniu orzekający z udziałem sędziego X. Y., był nienależycie obsadzony, czego nie dostrzegł i nie rozważył Sąd Apelacyjny.

Stwierdzenie przedmiotowego uchybienia okazało się wystarczające do wydania wyroku kasatoryjnego, zaś badanie na obecnym etapie pozostałych zarzutów podniesionych w kasacji wniesionej w imieniu oskarżonego byłoby – wobec konieczności ponownego przeprowadzenia postępowania *meriti* przed Sądem Okręgowym – przedwczesne (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

Powyższe oznacza, że Sąd Najwyższy nie oceniał trafności zaskarżonego wyroku pod kątem wyartykułowanych w kasacji zarzutów, a wyłącznie ograniczył się do stwierdzenia, że procedowanie przez Sąd Okręgowy z udziałem wyżej wymienionego sędziego nie zapewniało stronom niniejszego postępowania jednej z podstawowych w demokratycznym państwie prawnym (art. 2 Konstytucji RP) gwarancji procesowych, którą jest prawo dostępu do niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.).

Ocena taka wynika z analizy tzw. instytucjonalnego aspektu niezawisłości sędziego od innych, niż sądownicza władz, przebiegu kariery sędziego X. Y. w strukturze wymiaru sprawiedliwości, poczynając od 2017 roku, który należy uznać za początek zmian organizacyjnych w sądownictwie powszechnym zmierzających do nieakceptowalnego na płaszczyźnie konstytucyjnej i konwencyjnej, systemowego podporządkowania wymiaru sprawiedliwości władzy ustawodawczej i wykonawczej.

Uprawnienie do badania przedmiotowego zagadnienia znajduje swe zakotwiczenie w uchwale połączonych Izb: Cywilnej, Karnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA-I-4110-1/20 (OSNK 2020, z. 2, poz. 7), której wnioskami i zawartą tam wykładnią prawa Sąd Najwyższy pozostaje związany w myśl art. 87 ust. 1 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn.: Dz. U. z 2023 r., poz. 1093 ze zm.). Sąd Najwyższy konsekwentnie stoi na stanowisku, że tego stanu rzeczy nie zmienił wyrok Trybunału

Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., sygn. U 2/20, OTK-A 2020, poz. 61 (por. m.in.: uchw. SN z 5.04.2022 r., III PZP 1/22; uchw. składu siedmiu sędziów SN z 2.06.2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2002, z. 6, poz. 22). Jak słusznie podkreśla się w orzecznictwie, wyrok ten „wykracza poza zawarty w art. 188 Konstytucji RP katalog orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, które z mocy art. 190 ust. 1 Konstytucji RP uzyskują moc powszechnie obowiązującą. Wyrok ten nie uzyskał zatem mocy powszechnie obowiązującego orzeczenia i co oczywiste nie mógł uchylić uchwały trzech Izb SN, ani przesądzić o jej obowiązywaniu. Stanović mógł zatem jedynie wyraz określonego i niewiążącego poglądu prawnego tego organu (Trybunału Konstytucyjnego)” (tak SN w post. z 23.11.2022 r., I KO 79/21 i I KO 80/21; post. SN z 18.01.2023 r., IV KZ 59/21; wyroki SN: z 17.05.2023 r., V KK 17/12; z 14.06.2023 r., II KK 489/21).

We wspomnianej uchwale połączonych Izb Sąd Najwyższy orzekł, że: „Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.” W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił jednak, że wadliwość procedury nominacyjnej nie powoduje automatycznie, iż sąd z udziałem sędziego powołanego w takiej procedurze jest sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Pogląd zawarty w uchwale trzech Izb został następnie potwierdzony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22). Także i tam wskazano, że „brak podstaw do przyjęcia a priori, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Taka

sytuacja zachodzi jedynie w stosunku do sędziów Sądu Najwyższego, którzy otrzymali nominacje w takich warunkach”. Jednocześnie Sąd Najwyższy uznał, że Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust. 1.

W tym względzie istotne jest również stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Reczkowicz przeciwko Polsce*. Trybunał wskazał w nim na negatywny wpływ nowelizacji ustawy o KRS na prawo stron do „sądu ustanowionego ustawą”, stwierdzając: „na mocy ustawy nowelizującej z 2017 r., która pozbawiła gremia sędziowskie prawa do powoływania i wyboru sędziów zasiadających w KRS – prawa przyznanego im przez dotychczasowe ustawodawstwo i mającego oparcie w standardach międzynarodowych – władza ustawodawcza i wykonawcza uzyskały decydujący wpływ na skład KRS. Ustawa praktycznie usunęła nie tylko dotychczasowy system przedstawicielski, ale także gwarancje niezależności sądownictwa w tym zakresie. W rezultacie umożliwiło to władzy wykonawczej i ustawodawczej bezpośrednią lub pośrednią ingerencję w procedurę powoływania sędziów, z której możliwości te władze skorzystały – o czym świadczą chociażby okoliczności towarzyszące zatwierdzaniu kandydatów na sędziów do KRS (pkt 274 wyroku z dnia 22.07.2021 r., skarga 43447/19; tłumaczenie wyroku na język polski dostępne w bazie orzeczeń ETPCz HUDOC). W późniejszym wyroku Wielkiej Izby z 15 marca 2022 r. w sprawie *Grzęda przeciwko Polsce* (skarga nr 43572/18) Europejski Trybunał Praw Człowieka przyjął, że „cały ciąg wydarzeń w Polsce wyraźnie wskazuje na to, że kolejne reformy sądownictwa miały na celu osłabienie niezawisłości sędziowskiej, począwszy od poważnych nieprawidłowości w wyborze sędziów Trybunału Konstytucyjnego w grudniu 2015 r., poprzez przebudowę KRS i utworzenie nowych izb w Sądzie Najwyższym, po rozszerzenie kontroli Ministra Sprawiedliwości nad sądami i zwiększenie jego roli w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów” (pkt 348 wyroku według tłumaczenia na język polski dostępnego w bazie orzeczeń ETPCz HUDOC).

W przywołanej już uchwale Sądu Najwyższego w sprawie I KZP 2/22 wskazano ponadto, że: „Najistotniejszym skutkiem dopuszczenia do funkcjonowania, w przestrzeni obejmującej swoim zasięgiem proces nominacyjny sędziego, organu powołanego w sposób sprzeczny z Konstytucją RP, jest obalenie funkcjonującego dotąd *in gremio* i *a priori* domniemania niezawisłości tak powołanego sędziego. Nie istnieje ono już w stosunku do kandydatów, którzy przystąpili do konkursów sędziowskich po dniu 17 stycznia 2018 r. Nie oznacza to samo w sobie stwierdzenia ich stronniczości, lecz nie ma, wobec opisanego wyżej «skażenia» procesu nominacyjnego, możliwości prostego odwołania się do tego domniemania”. Oznacza to, że brak bezstronności i niezawisłości sądu, w składzie którego zasiadał sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w wadliwym procesie przed Krajową Radą Sądownictwa od dnia 17 stycznia 2018 r., należy ustalić *in concreto*.

Z dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że przeprowadzając test niezależności i bezstronności sądu w kontekście ewentualnego zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., należy mieć na względzie szereg okoliczności. Oprócz wadliwości samego procesu nominacyjnego sędziego, istotną rolę w tej ocenie powinny odgrywać m.in.: równoczesność (lub zbliżony czas) uruchomienia drogi awansowej z objęciem ważnego stanowiska w administracji sądowej w drodze arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości, utajnienie obrad KRS w zakresie danej kandydatury, jednoznacznie negatywna opinia zgromadzenia ogólnego sędziów, porównanie osiągnięć zawodowych kandydata z doświadczeniem zawodowym i poparciem środowiska dla kontrkandydatów, fakt uzyskania nominacji na stanowiska funkcyjne pozostające w dyskrecyjnej kompetencji władzy politycznej, udział w pracach gremiów powiązanych z władzą polityczną, wykonywanie określonych zadań lub funkcji na podstawie arbitralnych decyzji władzy politycznej, co obejmuje również tzw. delegacje ministerialne, dodatkowe zatrudnienie w jednostkach bezpośrednio podporządkowanych władzy politycznej, charakter sprawy, do której rozstrzygnięcia ukształtowano dany skład sądu, a także działalność publiczna i wypowiedzi danego sędziego, wykraczające poza gwarantowane przez Konstytucję RP ramy udziału w debacie publicznej, a wskazujące na zaangażowanie w realizację określonych celów politycznych władzy wykonawczej (zob. wyroki SN: z 19.10.2022 r., II KS 32/21; z

30.05.2023 r., II KK 23/22; z 14.06.2023 r., II KK 489/21; z 12.12.2023, II KK 74/22; z 22.03.2024 r., III KK 490/23).

Powyższe poglądy nakreślają więc standard badania instytucjonalnego aspektu niezawisłości sędziego.

Przenosząc je na grunt niniejszej sprawy i stosując tak wypracowane kryteria do osoby sędziego Sądu Okręgowego w Poznaniu – X. Y., celem zbadania, czy sędzia ten legitymuje się bezstronnością i niezawisłością w ich wymiarze instytucjonalnym, na samym wstępie należało stwierdzić, że jego awans do Sądu Okręgowego w Poznaniu uzyskany na skutek wniosku Krajowej Rady Sądownictwa, której skład – ukształtowany przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. – spowodował wzruszenie domniemania istnienia tych nieodzownych aspektów pełnienia służby sędziowskiej, nakazując ich weryfikację z uwzględnieniem okoliczności sprawy prowadzonej przez sąd orzekający z jego udziałem.

Realizując tę powinność Sąd Najwyższy ustalił, co następuje.

X. Y. po odbyciu aplikacji sądowej, we wrześniu 2005 r. złożył egzamin sędziowski z oceną bardzo dobrą. Decyzją Ministra Sprawiedliwości, z dniem 1 lipca 2005 r. został mianowany asesorem sądowym w Sądzie Rejonowym w Chodzieży, w którym orzekał w VI Wydziale Grodzkim i Zamiejscowym Wydziale Grodzkim z siedzibą w Wyrzysku, a od 1 marca 2006 r. do 30 czerwca 2009 r. pełnił funkcję Przewodniczącego Zamiejscowego Wydziału Grodzkiego z siedzibą w Wyrzysku. Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 lutego 2009 r. został powołany do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w Chodzieży. Od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2014 r. orzekał w VII Zamiejscowym Wydziale Karnym Sądu Rejonowego w Wągrowcu z siedzibą w Chodzieży, pełniąc funkcję Przewodniczącego tego Wydziału. W związku ze zniesieniem tego Wydziału, decyzją Ministra Sprawiedliwości z dniem 1 stycznia 2015 r. został przeniesiony do Sądu Rejonowego w Chodzieży, w którym orzekał w II Wydziale Karnym i pełnił funkcję Przewodniczącego Wydziału. Z dniem 1 maja 2016 r. - na własny wniosek - został przeniesiony do pełnienia obowiązków orzecznich w Sądzie Rejonowym Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, w którym orzekał w VI Wydziale Karnym.

W międzyczasie, tj. w grudniu 2017 r. doszło do uchwalenia nowelizacji ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Nowela wprowadziła wybór 15 członków KRS –

sędziów na wspólną czteroletnią kadencję przez Sejm. Wcześniej wybierały ich środowiska sędziowskie. Nowych kandydatów do KRS mogły zgłaszać grupy 25 sędziów oraz co najmniej dwóch tysięcy obywateli. Dokonany w marcu 2018 r. wybór nowych członków Rady przerwał kadencje dotychczasowych.

Sędzia X. Y. udzielił poparcia następującym kandydatom do „nowego” składu KRS: sędziego M. J. (dwukrotnie), sędziego Ł. P. (dwukrotnie) oraz sędziego J. D.

Z dniem 3 kwietnia 2018 r. sędzia X. Y. został powołany na stanowisko Komisarza Wyborczego w P..

Z dniem 20 czerwca 2018 roku SSR X. Y., ponownie na własny wniosek, przeniesiony został do Sądu Rejonowego w Wągrowcu, gdzie ponownie objął funkcję przewodniczącego wydziału. Tego samego dnia został powołany przez Ministra Sprawiedliwości na stanowisko Prezesa tego Sądu na okres 4 lat. W efekcie łączył pobieranie dodatków funkcyjnych z tytułu piastowania wymienionych stanowisk oraz dodatku wynikającego z konieczności dojazdów samochodem z Poznania do siedziby Sądu Rejonowego w Wągrowcu i z powrotem.

Jednocześnie SSR X. Y. zgłosił swoją kandydaturę w postępowaniu konkursowym do pełnienia urzędu na jedno (z łącznie siedemnastu) stanowisk sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w Poznaniu, ogłoszonym w Monitorze Polskim z 2018 r. (poz. 283). Odnotować przy tym należy, że wymieniony nie był wcześniej delegowany do sądu okręgowego ani nawet nie zgłaszał kandydatury na taką delegację.

Ocenę kwalifikacji wymienionego sporządził sędzia – wizytator do spraw karnych Sądu Apelacyjnego w Poznaniu – SSA H. K., który stwierdził, że wyniki przeprowadzonych badań aktowych oraz analiza danych statystycznych prowadzą do wniosku, że kandydat jest bardzo sprawnym sędzią. Osiągane przez niego wyniki, w zakresie załatwialności spraw w poszczególnych kategoriach, zasługują na pozytywną ocenę. Tak samo należy odnieść się do terminowości podejmowanych przez niego czynności. W żadnej ze spraw nie wystąpiła nieuzasadniona zwłoka, a uzasadnienia wyroków są w znakomitej większości sporządzane w ustawowym terminie. Zdaniem sędziego – wizytatora niewątpliwie kandydat spełnia wymogi formalne do powołania na stanowisko sędziego sądu okręgowego. Jednakże,

zdaniem sędziego – wizytatora, ze sprawności działania sędziego – kandydata nie sposób wyprowadzić wniosku o umiejętności skutecznego prowadzenia obszernych oraz skomplikowanych prawnie i dowodowo spraw, gdyż nie był on delegowany do rozpoznawania spraw tego typu w Sądzie Okręgowym w Poznaniu. Nie zgłosił się też do konkursu na delegację. Wizytator zastrzegł jednocześnie, że również w sądzie rejonowym występują sprawy obszerne i skomplikowane dowodowo sprawy, ale badając orzecznictwo sędziego, takich spraw nie znalazł. Wątpliwości sędziego wizytatora nasunęła również stabilność orzecznicza sędziego X. Y., która stoi na stosunkowo niskim poziomie. Zdaniem sędziego wizytującego kandydata od kandydata na stanowisko sędziego sądu okręgowego należałoby oczekiwać wyróżniających, a nie przeciętnych, czy też plasujących się poniżej przeciętnych wyników w zakresie stabilności orzecznictwa.

W toku postępowania nominacyjnego sporządzona została przez Wiceprezesa Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu opinia o kandydacie, z której wynikało, że sędzia X. Y. bardzo dobrze wywiązuje się ze swoich obowiązków, a jednocześnie jest postrzegany jako osoba kulturalna i zrównoważona. Również z nadesłanej przez Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu dokumentacji uzupełniającej, obejmującej dane statystyczne w zakresie wyników pracy sędziego X. Y. wynikało, że kandydat w dalszym ciągu osiąga bardzo dobre wyniki w zakresie swojej pracy orzeczniczej.

Kolegium Sądu Apelacyjnego w Poznaniu na posiedzeniu w dniach 10, 11 i 12 września 2018 r. zaopiniowało kandydatów biorących udział w postępowaniu nominacyjnym, w tym SSR X. Y. - jednogłośnie wyrażając pozytywną opinię 5 głosami „za”, w tym wszystkie 5 głosów z oceną „dobrą”.

Na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Apellacji Poznańskiej 17 i 18 września 2018 r. SSR X. Y. uzyskał jedynie 8 głosów „za”, przy 55 głosach „przeciw” i 21 głosach „wstrzymujących się” (oddano 84 głosy, w tym 84 ważne), co oznaczało, że kandydat otrzymał negatywną opinię tego Zgromadzenia.

Krajowa Rada Sądownictwa uchwałą z dnia 7 sierpnia 2020 r., nr [...], pozytywnie zadecydowała – 17 głosami „za”, przy braku głosów „przeciw” i przy 3 głosach wstrzymujących się, a więc wymaganą bezwzględną większością głosów – o przedstawieniu Prezydentowi RP m.in. kandydatury X. Y. podnosząc (zbiorczo), że

– także w odniesieniu do tego kandydata – zadecydował „całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności: duże doświadczenie zawodowe, pozytywne i bardzo dobre opinie o pracy, z których wynika, że posiada wiedzę prawniczą oraz umiejętności predestynujące do pełnienia urzędu sędziego sądu okręgowego. Rada nie pominęła również opinii Kolegium Sądu Apelacyjnego w Poznaniu ani wyników głosowania Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Apelacji Poznańskiej, jednak - w świetle całości zgromadzonej dokumentacji, w tym uzupełniającej nadesłanej przez Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu - uznała, że nie są one w pełni miarodajne, bowiem wnioski płynące z ocen kwalifikacji wszystkich uczestników postępowania - zdaniem Rady - przemawiają za ich wyborem”.

W konsekwencji postanowieniem Prezydenta RP z dniem 24 sierpnia 2021 r. X. Y. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Poznaniu, a z dniem 6 września 2021 r. przydzielony do orzekania w III Wydziale Karnym (pierwszoinstancyjnym) tego Sądu.

Jeszcze przed wręczeniem nominacji do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w Poznaniu, która miała miejsce w dniu 6 września 2021 r., X. Y. w dniu 2 września 2021 r. wystąpił do ówczesnego Ministra Sprawiedliwości Z. Z. o delegację „do wyłącznego orzekania w Sądzie Rejonowym w Wągrowcu”, na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 u.s.p. na czas nieoznaczony. W dodatkowych aktach personalnych sędziego (zatytułowanych sędzią X. Y. SR WĄGROWIEC) znajduje się wniosek sędziego też z dnia 2 września 2021 r. o delegowanie, ale na podstawie art. 77 § 8 u.s.p. do wyłącznego orzekania w Sądzie Rejonowym w Wągrowcu na okres 6 miesięcy, z tą samą argumentacją co pierwszy wniosek,

Prezes Sądu Okręgowego w Poznaniu negatywnie zaopiniował wniosek SSO X. Y., złożony w trybie art. 77 § 1 pkt 1 u.s.p. o delegację wyłączną odwołując się do stanowiska sędziego – wizytatora akcentującego złą sytuację kadrową Sądu Okręgowego w Poznaniu i wskazującego na duże obciążenie pracą sędziów tego Sądu, wymagające wzmocnienia kadrowego. W opozycji do powyższego, brak było takiej potrzeby w Sądzie Rejonowym w Wągrowcu, gdzie obsadzonych było ówczesnie 10 etatów sędziowskich i 2 asesorskie, z czego 5 etatów sędziowskich w wydziale karnym. Stwierdzono wręcz, że obciążenie pracą orzeczniczą w tym Sądzie było najniższe spośród wszystkich Sądów okręgu poznańskiego, a nawet Sąd ten

zanotował we wcześniejszych latach spadek wpływu spraw, podczas gdy wszystkie inne Sądy tego okręgu wzrost tej liczby. Dlatego uznano, że kontynuowanie pracy sędziego X. Y. w Sądzie Okręgowym w Poznaniu nie spowoduje zakłóceń pracy Sądu Rejonowego w Wągrowcu, zwłaszcza jeżeli uwzględnić, że z racji pełnionej funkcji (ówczesnego Prezesa ostatniego z wymienionych Sądów), miał 50% obciążenie sprawami. Sprawy, które ww. pozostawił mogły zostać załatwione na kilku wokandach, co czyniło niecelowym potrzebę delegowania w założonym przez sędziego wymiarze.

W dniu 8 września 2021 r. Kolegium Sądu Okręgowego w Poznaniu, procedując w przedmiocie wniosku sędziego złożonego na podstawie art. 77 § 8 u.s.p., nie wyraziło zgody na delegowanie wyżej wymienionego do Sądu Rejonowego w Wągrowcu w trybie art. 77 § 1 pkt 1 u.s.p.

Wcześniej wskazana opinia Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu w tym zakresie została przekazana do Ministerstwa Sprawiedliwości, a w jej rezultacie Minister Sprawiedliwości w dniu 13 października 2021 r. nie uwzględnił wniosku X. Y. o wyłączną delegację do Sądu Rejonowego w Wągrowcu.

Z dniem 16 września 2021 r. sędzia X. Y. wystąpił na podstawie art. 77 § 8 u.s.p. z kolejnym wnioskiem w tym zakresie, modyfikując go w zakresie przedmiotowym i wnosząc o delegację do Sądu Rejonowego w Wągrowcu w celu zakończenia 3 spraw.

W dniu 22 września 2021 r. wniosek w takim kształcie uzyskał zgodę Kolegium Sądu Okręgowego w Poznaniu, a w jej efekcie z dniem 23 września 2021 r. Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu delegował SSO X. Y. do Sądu Rejonowego w Wągrowcu na okres od 1 października 2021 r. do 31 marca 2022 r. do zakończenia trzech spraw o wskazanych w akcie delegacji sygnaturach.

Z dniem 27 lipca 2022 r. SSO X. Y. został ponownie powołany przez Ministra Sprawiedliwości na okres 4 lat do pełnienia funkcji Prezesa Sądu Rejonowego w Wągrowcu. Jednocześnie – jako Prezes Sądu (po uzyskaniu pozytywnej opinii Kolegium Sądu Okręgowego w Poznaniu) – sam powierzył sobie funkcję przewodniczącego wydziału oraz ustalił sobie samodzielnie dodatek z tego tytułu z zastosowaniem mnożnika 0,25 podstawy wynagrodzenia, w kwocie 1263 zł (pismo z 8 września 2022 r.). Ponieważ w międzyczasie, tj. z dniem 3 listopada 2022 r. został

zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu Sądu Okręgowego w Poznaniu, dostawał dodatek również z tego tytułu. Dodatek ten, pismem z 22 listopada 2022 r., uległ podwyższeniu przez Ministra Sprawiedliwości o 25% właśnie z racji jednoczesnego pełnienia dwóch wymienionych funkcji, tj. zarówno Prezesa Sądu Rejonowego, jak i przewodniczącego wydziału.

W dniu 23 lutego 2023 r. X. Y. zrezygnował z pełnienia funkcji Prezesa Sądu Rejonowego w Wągrowcu, albowiem tego samego dnia został powołany przez Ministra Sprawiedliwości Z. Z. na stanowisko Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu, na okres 6 lat. Wkrótce później Sędzia X. Y., z mocy własnej decyzji, przeniósł się z pierwszoinstancyjnego wydziału karnego do wydziału karnego odwoławczego, a wkrótce później objął stanowisko Przewodniczącego Wydziału Wizytacyjnego, występując przy tym o zwiększenie dodatków funkcyjnych z tytułu pełnienia powyższych stanowisk oraz funkcji Rzecznika Dyscyplinarnego. Ówczesny Minister Sprawiedliwości z dniem 19 maja 2023 r. wystąpienie SSO X. Y. uwzględnił i podwyższył dodatek z tytułu funkcji prezesa sądu o 50% z racji pełnienia wymienionych funkcji dodatkowych, na czas ich jednoczesnego pełnienia.

W dniu 27 marca 2023 r. sędzia X. Y. został Komisarzem Wyborczym Państwowej Komisji Wyborczej.

Pomimo wniosku 95 sędziów Sądu Okręgowego w Poznaniu sędzia X. Y. nie zwołał zgromadzenia ogólnego sędziów w 2024 roku zapowiadając, że zwoła je dopiero w październiku 2024 r.

Z dniem 28 lutego 2024 r. zakończona została procedura odwołania przez Ministra Sprawiedliwości SSO X. Y. z funkcji Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Powyższa analiza kariery zawodowej sędziego X. Y. na przestrzeni lat pozwala odnieść nieodparte wrażenie o wystąpieniu na początku 2018 roku „punktu zwrotnego” dynamizującego tę karierę. Owym momentem było udzielenie poparcia wcześniej wymienionym kandydatom do Krajowej Rady Sądownictwa, tworzonej w oparciu o przepisy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3).

Dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego na kanwie spraw, których oś rozważań *in concreto* stanowią wnioski cytowanej wcześniej uchwały połączonych Izb SN z 23 stycznia 2020 r., nakreśla mechanizm opierający się na funkcjonowaniu

kręgu osób popierających określone kandydatury do KRS (niejednokrotnie te same), a osoby te – równolegle lub zaraz potem – awansują w hierarchii sądowej i sądowno-administracyjnej. Wątpliwości, czy funkcjonujący w takim układzie sędziowie – w tym niewątpliwie również sędzia X. Y. – pozostają w pełni niezależni od osób udzielających im wsparcia i stwarzających dogodne warunki kontynuowania kariery, są tym większe, jeżeli uwzględnić, że wymieniony – dwukrotnie – udzielił poparcia kandydaturze do KRS sędziego Ł. P., a więc podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, co do którego powszechnie wiadomo, że przez lata był jednym z najbliższych współpracowników ówczesnego Ministra Sprawiedliwości Z. Z., definitywnie mając istotny wpływ na realizację przez Ministerstwo polityki kadrowej w sądach powszechnych.

Z punktu widzenia nakreślonych wcześniej kryteriów badania instytucjonalnego aspektu niezawisłości sędziowskiej, fakt udzielenia poparcia określonym osobom do KRS w składzie nakreślonym nowelą z 2017 r. ma niebagatelne znaczenie. Nastąpiło bowiem w realiach powszechnej – przynajmniej w środowisku prawniczym – wiedzy iż działalność KRS narusza wiążące Polskę prawo międzynarodowe. Sędzia udzielający, mimo stanowczego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości UE, wspieranego szerokimi wypowiedziami autorytetów prawniczych – przedstawicieli doktryny, poparcia kandydatom do niekonstytucyjnego organu, w sposób jednoznaczny wyraża aprobatę dla politycznych celów, jakie towarzyszyły ówczesnej większości parlamentarnej w „reformach” sądownictwa. Faktem notoryjnym jest uzasadnienie zmian w strukturze KRS w 2018 r. Chodziło, czego zresztą autorzy zmian nie ukrywali, o przejęcie mechanizmu nominacji sędziowskich, by władza ustawodawcza i wykonawcza otrzymała większy wpływ i kontrolę nad tym procesem. Pierwszy „nabór” do sędziowskiej części KRS spotkał się z bojkotem środowiska sędziowskiego, co spowodowało, że listy poparcia kandydatów zostały utajnione, gdyż jak się ostatecznie okazało, osoby te miały problem z zebraniem wymaganej liczby podpisów (praktycznie wszyscy uzyskali minimalną liczbę głosów poparcia, a w przypadku jednego sędziego – nie udało się nawet to, z uwagi na wycofanie poparcia przez dwie osoby). Również faktem powszechnie znanym jest wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i bezprawne odsunięcie od orzekania sędziego P. J.,

który w jednej z prowadzonych przez siebie spraw zwrócił się do Kancelarii Sejmu o przekazanie owych list poparcia.

Mając to wszystko na uwadze, przypadek w którym sędzia decyduje się jednak aktywnie wziąć udział w kolejnym cyklu zgłoszeń kandydatów do sędziowskiej części organu nieposiadającego cech konstytucyjnej KRS, przez udzielenie poparcia kilku kandydatom – poddaje publicznie w uzasadnioną wątpliwość swoją niezależność, gdyż deklaruje tym samym poparcie dla politycznej agendy, której celem jest właśnie podporządkowanie wymiaru sprawiedliwości władzy wykonawczej i ustawodawczej (zob. wyroki SN: z 18.01.2024 r., III KK 356/23; z 22.03.2024 r., III KK 490/23).

Powracając jednak do analizy przebiegu kariery sędziego X. Y., nie sposób nie dostrzec, że spotykał się on z „życzliwością decyzyjną” ze strony organów władzy wykonawczej. Nie tylko bowiem obsadzono go, w krótkim czasie od udzielenia poparcia wskazanym wcześniej kandydaturom do KRS, w roli Prezesa Sądu Rejonowego, gdzie mógł jednocześnie piastować stanowisko Przewodniczącego Wydziału, co wiązało się ze zwiększeniem dodatków funkcyjnych, ale w stosunkowo krótkim czasie umożliwiono awans do Sądu Okręgowego, w dużej mierze dzięki wyjątkowo korzystnemu stanowisku KRS, nie tylko wyraźnie ignorującemu zdecydowany sprzeciw środowiska sędziowskiego, ale przede wszystkim – odwołującemu się wyłącznie do pozytywnej części opinii sędziego – wizytatora, co w oczywisty sposób wypaczało jej istotę. Zdaniem Sądu Najwyższego trudno o bardziej jaskrawy przykład tego, że zarzuty formułowane pod adresem KRS w składzie określonym nowelą z 2017 r. nie mają wyłącznie charakteru sporu prawniczego o istotę ustrojową tej instytucji, ale wprost wskazują na mankamenty w funkcjonowaniu merytorycznym tego organu. Wykrycie tych nieprawidłowości nie jest możliwe w oparciu o same tylko publicznie dostępne uzasadnienia uchwał KRS i niemal w każdym przypadku wymaga dostępu do akt osobowych sędziego. Ilustrujący ten problem przypadek sędziego X. Y. unaocznia, jak silne uzasadnienie, w płaszczyźnie dostępu strony postępowania do niezależnego sądu ustanowionego ustawą, znajduje potrzeba respektowania wniosków uchwały połączonych Izb SN z 23 stycznia 2020 r. oraz wymóg dokonania kontroli orzeczenia pod kątem tam wskazanym, według utrwalonych obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego i ujednoliconych zasad.

Powracając jednak do oceny pracy orzeczniczej sędziego X. Y. w toku postępowania nominacyjnego, należy silnie podkreślić, że Sąd Najwyższy nie ma zastrzeżeń do grupy argumentów pozytywnych zawartych w opinii sędziego – wizytatora. Rzecz jednak w tym, że wizytator, jak wskazano powyżej, wyraźnie stwierdził, że analiza orzecznictwa sędziego X. Y. nie prowadzi do wniosku o umiejętności skutecznego prowadzenia obszernych oraz skomplikowanych prawnie i dowodowo spraw, gdyż nie był on delegowany do rozpoznawania spraw tego typu w Sądzie Okręgowym w Poznaniu. Nie zgłosił się też do konkursu na delegację. Sędzia – wizytator zwrócił również uwagę na stosunkowo niski poziom stabilności orzeczniczej sędziego X. Y., podczas gdy od kandydata na stanowisko sędziego sądu okręgowego należałoby oczekiwać wyróżniających, a nie przeciętnych, czy też plasujących się poniżej przeciętnych wyników w zakresie stabilności orzecznictwa. Ta część opinii, niemogąca przecież zostać uznana za irrelevantną w płaszczyźnie oceny kandydata przed KRS, została zupełnie pominięta w argumentacji uchwały (nr [...]) tego organu, co miało stworzyć wrażenie, że opinia sędziego – wizytatora jest *in concreto* jednoznacznie pozytywna. Tak jednak w rzeczywistości nie było.

W ocenie Sądu Najwyższego trudno przyjąć, by analiza przeprowadzona przez sędziego-wizytatora cechowała się dowolnością ustaleń, czy brakiem obiektywizmu (gdyby nawet tak było, to i tak winno to znaleźć odpowiednie odzwierciedlenie w uzasadnieniu uchwały KRS). Samo pozytywne wywiązywanie się z obowiązków przynależnych sędziemu sądu rejonowego, poszanowanie prawa oraz regulacji organizacyjnych należą do istoty służby sędziowskiej i nie powinno być niczym nadzwyczajnym. W momencie wystąpienia z wnioskiem konkursowym na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego, X. Y. nie legitymował się wybitnie dużym doświadczeniem orzecznictwem w sprawach złożonych, czy wielowątkowych. Zdobyć takiego doświadczenia jest niezwykle trudne, o ile nie niemożliwe wyłącznie w wyniku orzekania w małym Sądzie Rejonowym, gdzie najczęściej sprawy są nieskomplikowane z samej swej istoty. Dlatego najczęściej spotykaną możliwością pogłębienia doświadczenia jest występowanie przez sędziego z inicjatywą delegacji do sądu wyższego rzędu. Praktyka pokazuje, że w takim właśnie celu sędziowie sądów rejonowych często przez wiele lat orzekają na delegacjach do sądu okręgowego, łącząc ciężar obowiązków wynikających ze służby w dwóch sądach.

Tymczasem analiza akt osobowych sędziego X. Y. nie tylko nie wskazuje, jakoby – przed objęciem stanowiska sędziego sądu okręgowego – przynajmniej raz orzekał będąc delegowanym do tego sądu, ale nawet by o delegację taką się starał.

Natomiast od razu po objęciu stanowiska sędziego Sądu Okręgowego X. Y. podjął kroki by powrócić – w drodze delegacji – do Sądu Rejonowego, gdzie wcześniej pełnił służbę, przy złym stanie kadrowym Sądu Okręgowego w Poznaniu, w którym właśnie objął stanowisko orzecznicze. Trudno w takim układzie za bardziej wymowny wyraz wspomnianej „życzliwości decyzyjnej” uznać obsadzenie wymienionego na kolejną kadencję w roli Prezesa wymienionego Sądu Rejonowego, gdzie już sam powierzył sobie funkcję przewodniczącego wydziału oraz ustalił sobie samodzielnie dodatek z tych tytułów, który uległ dalszemu powiększeniu z racji piastowania stanowiska Rzecznika Dyscyplinarnego.

Kolejnym przejawem pozytywnego traktowania, ale i niewątpliwego zaufania ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości było powierzenie SSO X. Y. funkcji Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu, gdzie ten ponownie w wyniku własnej decyzji – obejmując stanowisko sędziego wydziału odwoławczego, a następnie przewodniczącego wydziału wizytacyjnego – stworzył sobie warunki, które – co jest wiedzą notoryjną – wiążą się ze znacząco mniejszym nakładem pracy, a więc bezsporną korzyścią osobistą, ale i finansową wynikającą z dodatków funkcyjnych.

Nie sposób również pominąć faktu powołania sędziego X. Y. na stanowisko Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Poznaniu. Przyjęcie takiej funkcji w czasach, w której Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych SSA P. S. oraz jego zastępcy (także jako np. wiceprezesi sądów okręgowych) ówczasie ścigali dyscyplinarnie sędziów powszechnych za treść wydawanych orzeczeń, aprobowali lub wręcz odsuwali sędziów od orzekania w trybie art. 130 u.s.p. tylko za stosowanie w swoich orzeczeniach norm konwencyjnych oraz traktatowych (por. np. wyroki SN: z 19.10.2022 r., II KS 32/21, OSNK 2023, z. 5-6, poz. 24; z 15.02.2023 r., II KK 571/22, OSNK 2023, z. 5-6, poz. 27), dążąc do wywołania u innych sędziów „efektu mrozącego”, nie może być oceniane inaczej, niż jako wyraz aprobaty przez sędziego X. Y. takiego sposobu wykonywania funkcji w systemie dyscyplinarnym, podporządkowanym *de facto* doraźnym oczekiwaniom Ministra Sprawiedliwości, tj. przedstawiciela władzy wykonawczej.

Ujawnione wcześniej okoliczności z drogi zawodowej sędziego potwierdzają jego silny związek z osobami powiązanymi z władzą wykonawczą, w istocie z Ministrem Sprawiedliwości, pozytywnie wpływając na dalszy rozwój tej kariery.

Podsumowując wszystkie te okoliczności związane z osobą sędziego X. Y. Sąd Najwyższy doszedł do następujących wniosków:

1. Udzielając poparcia kilku osobom do KRS, który to organ od 2018 r. nie stoi na straży niezależności i niezawisłości sędziów (oceny takie są prezentowane także w orzecznictwie nie tylko SN ale także ETPC i TSUE) sędzia zaaprobował taki kształt KRS i kierunek jej działania. Nie sposób więc odseparować osoby ww. sędziego od władzy ustawodawczej i wykonawczej, skoro taki skład Krajowej Rady Sądownictwa był wynikiem działań polityków koalicji rządzącej w latach 2015-2023.
2. Fakt powyższy pozwolił na zdynamizowanie w krótkim czasie kariery sędziego, czego wyrazem było powierzenie mu kolejnych stanowisk funkcyjnych, które wiązały się z pozyskaniem szeregu dodatków funkcyjnych;
3. Proces opiniowania ww. sędziego przez KRS jako kandydata na sędziego Sądu Okręgowego w Poznaniu był ukierunkowany, pomijający istotną część oceny sędziego–wizytatora akcentującego brak u kandydata wcześniejszych delegacji do sądów wyższego rzędu (zob. post. SN z 13.03.2024 r., II KO 151/23), brak jakiegokolwiek inicjatywy ww. sędziego w tym zakresie i związany z tym brak doświadczenia orzeczniczego w sądzie wyższej instancji, niską stabilność orzeczniczą sędziego; w toku opiniowania przez KRS pominięto również – co bardzo istotne – kategoryczny głos środowiska sędziowskiego.
4. Powierzenie sędziemu, po niespełna roku od objęcia urzędu sędziego sądu okręgowego, stanowiska Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu, w powiązaniu z akceptacją dla dalszych kroków sędziego, skoncentrowanego na stworzeniu przede wszystkim sobie samemu nieobciążających warunków pracy, przy licznych dodatkach funkcyjnych, świadczy o tym, że sędzia cieszył się niestłabnym zaufaniem ze strony władzy wykonawczej, z pewnością pozytywnie odbierającej fakt udzielenia poparcia kandydatom wymienionych osób do KRS.
5. Objęcie przez sędziego funkcji zastępcy rzecznika dyscyplinarnego w aparacie dyscyplinarnym i aprobatą dla faktu ścigania przez jego zwierzchników innych sędziów za pełnienie przez nich obowiązków oraz orzekanie zgodnie z prawem i ich

przekonaniem co do treści norm prawnych dowodzi także zatem wyjątkowo silnych związków z władzą wykonawczą i akceptacji dla stosowanych przez nią różnych metod „podporządkowania” sędziów doraźnym oczekiwaniom o charakterze politycznym.

Na te wszystkie okoliczności, Sąd Najwyższy nie mógł pozostać obojętny, uwzględniając przy tym charakter sprawy, w której akt oskarżenia wniosł prokurator, a więc oskarżyciel publiczny (art. 45 § 1 k.p.k.) podległy służbowo i merytorycznie Prokuratorowi Generalnemu (art. 13 § 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 390), którym jest Minister Sprawiedliwości (art. 1 § 2 tej ustawy). Wydając wyrok skazujący oskarżonego Sąd z udziałem SSO X. Y. orzekał więc na korzyść władzy wykonawczej – tej, której w znaczącym zakresie sędzia ten zawdzięczał powołanie na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Poznaniu oraz szanse na dalszy zawodowy awans. Obiektywny obserwator mógł w tych okolicznościach powziąć przekonanie o związaniu sędziego z władzą wykonawczą wykraczającym poza stosunki o charakterze służbowym.

Dlatego należało dojść do przekonania, że skład Sądu Okręgowego, który orzekał w sprawie jako sąd pierwszej instancji, nie spełniał – ze względu na udział w składzie orzekającym sędziego X. Y. – kryteriów niezależności i bezstronności przynależnych „sądowi ustanowionemu ustawą” w znaczeniu konstytucyjnym i konwencyjnym.

Okoliczności tych nie uwzględnił Sąd Apelacyjny, nie rozważając zaskarżonego orzeczenia w płaszczyźnie powołanych wyżej okoliczności, przedwcześnie utrzymując w mocy – co do istoty – wyrok skazujący obarczony bezwzględną przyczyną odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Z tych względów zaskarżony kasacją wyrok i poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego podlegały, na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., uchyleniu w całości, a sprawa – przekazaniu Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Przystępując do ponownego rozpoznania sprawy, Sąd odwoławczy powinien w pierwszym rzędzie rozważyć należytość obsady Sądu.

Uwzględniając powyższe argumenty, orzeczono jak w wyroku.

Marek Pietruszyński Tomasz Artymiuk Waldemar Płóciennik

[J.I.]

[ał]

r.g.